

ARCHITEKT

MIESIĘCZNIK, POŚWIĘCONY ARCHITEKTURZE, BUDOWNICTWU I PRZEMYSŁOWI ARTYSTYCZNEMU.

ROK XII · WRZESIEŃ 1911 · ZESZ. 9.

ADRES REDAKCYI: UL. WOLSKA 14.

W KRAKOWIE.

SPRAWOZDANIE Z POSIEDZENIA DELEGACJI ARCHITEKTÓW POLSKICH W POZNANIU.

Posiedzenie odbyło się w dniach 8—9 września 1911 r. Obecni członkowie Delegacji: z Warszawy: kol. Zdzisław Mąceński, z Poznania: kol. Kazimierz Ruciński, z Krakowa: Prezes D. A. P. Władysław Ekielski, kol. Tadeusz Stryjeński, kol. Franciszek Mączyński, kol. Kazimierz Wyczyński; z lwowskich członków D. A. P. nikt nie przybył.

Prócz członków D. A. P. przybyli na posiedzenie następujący panowie: z Warszawy kol. Czosnowski, z Krakowa redaktor »Architekta« p. Jerzy Warchałowski i kol. Ludwik Wojtyczko. Z Poznania obecni pp.: radca bud. Łukomski, W. Marcinkowski rzeźbiarz, Gosieniecki malarz, Łukomski inżynier, St. Rzepecki inżynier-budowniczy, M. Andrzejewski architekt, St. Mieszkowski budowniczy, Ł. Michałowski architekt, K. Ulatowski architekt, B. Suwalski budowniczy, M. Powidzki architekt, Nikodem Pajzderski Dr. fil.

Obrady rozpoczęto 8-go o godzinie 10¹/₂ w lokalu hotelu »Bazar«. Prezes Delegacji p. Władysław Ekielski powi-

tał zebranych, otwierając zjazd przypomnieniem genezy D. A. P. i wyrażając życzenie, aby zjazd ten podniósł w nas ducha i przyczynił się do utrwalenia poglądów na naszą sztukę i nasze stanowisko. Z porządku dziennego sekretarz D. A. P. p. Kazimierz Wyczyński odczytał sprawozdanie prezydium D. A. P. za czas od 8 września 1910 r. do dnia 8 września 1911 r., które brzmi jak następuje:

Starania Prezydium w sprawie utworzenia katedry architektury przy Akademii sztuk pięknych w Krakowie uwieńczone zostały pomyślnym rezultatem: Ministerstwo oświaty przyznało 11.000 koron rocznie, począwszy od roku szkolnego 1911/1912 i poleciło Gronu profesorów przy Akademii przedstawienie kandydata na to stanowisko.

Prezydium Delegacji architektów polskich na zaproszenie Grona profesorów wzięło udział w posiedzeniu odbytem w dniu 12 maja b. r. i przedstawiło postulaty odnośnie stanowiska profesora, znane z publikacji w »Architekcie«.

Na dalsze posiedzenie Grona profe-

sórow Prezydium Delegacji architektów polskich nie było proszone, a na skutek życzenia rektora Akademii rozesłało pisma do poszczególnych Kół z prośbą o zwrócenie uwagi członków Kół na to stanowisko.

Jak wiadomo, wybór na profesora padł na prof. Noakowskiego z Moskwy, zaś na docenta na p. Szyszko-Bohusza.

Wobec tego, że prof. Noakowski nie przyjął ofiarowanej mu posady, ma się w najbliższym czasie odbyć ponowny wybór.

Prezydium zaś widziało się spowodowanym zająć stanowisko wobec dokonanego przez Grono profesorów wyboru i wydało odezwę publikowaną w sierpniowym zeszycie »Architekta«.

Bliższe szczegóły odnośnie tej sprawy przedstawi w sprawozdaniu swem kol. T. Stryjeński.

Sprawa wystawy w Rzymie w r. b., o której w zeszłym sprawozdaniu była mowa, załatwioną została wystawieniem dzieł polskich architektów w ogólnym pawilonie sztuki.

Krótkie sprawozdanie z tej wystawy znamy z publikacji w »Architekcie«; prasa wyraziła się o niej bardzo pochlebnie.

Jest to pierwszy występ grupy polskiej na zewnątrz.

Prezydium zajmowało się również sprawą IX-go międzynarodowego kongresu odbyć się mającego w Rzymie w dniach od 2-go do 10-go października r. b., z czego zda osobno sprawę prezes Delegacji architektów polskich p. W. Ekielski w swoim referacie.

W myśl regulaminu członków Delegacji architektów polskich, uchwalonego na zjeździe w Warszawie w roku 1908, Prezydium Delegacji dnia 4-go maja b. r. skutecznie wylosowanie 5 członków Delegacji architektów polskich i natychmiast rozesłało zawiadomienia do poszczególnych Kół, z prośbą o postawienie kandydatur w myśl postanowień regulaminu.

Wylosowani zostali pp.: Broniewski Alfred, Zacharjewicz Alfred, Ekielski Władysław, Szanior Tadeusz, Sławski Roger.

W miejsce p. Broniewskiego Koło lwowskie postawiło terno w osobach pp.: L. Ramuła, W. Minkiewicza, J. Tarczałowicza; w miejsce zaś p. Zacharjewicza terno w osobach pp.: A. Zacharjewicza, Adolfa Kamienobrodzkiego, Zbigniewa Lewińskiego; w miejsce p. Ekielskiego Koło krakowskie postawiło ponownie p. Ekielskiego; w miejsce p. Szaniora Koło warszawskie postawiło terno w osobach pp.: Szaniora Tadeusza, Heuricha Jana, Rogóyskiego Bronisława; w miejsce zaś p. Sławskiego Koło poznańskie postawiło kandydaturę p. Kazimierza Rucińskiego.

Prezydium zajmowało się również sprawą obsadzenia katedry architektury przy politechnice we Lwowie.

Na skutek listu Koła architektów we Lwowie, Prezydium rozesłało pisma do Kół Warszawy, Poznania i Krakowa z prośbą o zachętę w kierunku zgłaszania się kolegów na to stanowisko.

Członek Delegacji p. T. Obmiński sprawę tę omówi obszerniej w swym referacie.

Myślą podjętą po zjeździe i wystawie we Lwowie w roku zeszłym urządzenia wystawy architektonicznej przy VI-ym zjeździe techników polskich w Krakowie 1912, zajęło się Prezydium Delegacji architektów polskich wspólnie z redaktorem »Architekta« i prezesem »Polskiej Sztuki Stosowanej« p. Jerzym Warchałowskim.

Po obraniu miejsca, utworzeniu Komitetu wykonawczego i po sporządzeniu szkiców poszczególnych części wystawy Prezydium Delegacji poczyniło energiczne starania w Prezydium miasta Krakowa, odnośnych Ministeriach i Sejmie galicyjskim o uzyskanie funduszków na urządzenie wystawy.

Osobnym referatem p. J. Warchałow-

skiego sprawa ta będzie obszernie przedstawiona i mamy nadzieję, że zabiegi nasze uwieńczone będą pomyślnym rezultatem.

Krótkie to sprawozdanie daje tylko przegląd spraw, którymi zajmowało się Prezydyum, a które obszerniej będą traktowane w poszczególnych referatach, wygłoszonych na obecnym zjeździe.

Następnie przystąpiono do wyboru uzupełniającego członków D. A. P. Z listy kandydatów, przedstawionych przez poszczególne Koła architektów, następujący koledzy wybrani zostali jednogłośnie: z Krakowa p. W. Ekielski, ze Lwowa p. Zacharjewicz Alfred i p. L. Ramułt, z Warszawy p. Szanior Tadeusz, z Poznania p. Ruciński Kazimierz.

Skarbnik D. A. P. p. Tadeusz Stryjeński przedstawił stan kasy D. A. P., który został przyjęty przez zebranych jednogłośnie.

P. Franciszek Mączyński przedstawił następnie ostateczny projekt ogólnych warunków konkursowych do zatwierdzenia D. A. P., który przyjęto jednogłośnie i polecono warunki te zalecić Kołom do przyjęcia z następującą uwagą: Prezydyum D. A. P. ma przygotować ostateczną redakcję §§ 8 i 14 w porozumieniu z poszczególnymi Kołami, aby unormować ścisłość tych paragrafów i przedstawić wnioski na przyszłe posiedzenie Delegacji.

Delegat z Warszawy oświadcza, że przy sprawozdaniu ze zjazdu przedstawi te warunki konkursowe na Kole w Warszawie, przyczem poprosi o ostateczne zaaprobowanie warunków konkursowych, przyjętych przez D. A. P. i zawiadomi o tem Prezydyum D. A. P.

Następnie prezes D. A. P. przedstawia sprawę regulaminu D. A. P. i regulaminu obrad. Po wyjaśnieniu poszczególnych punktów i poczynionych propozycji przez poszczególnych członków, obydwie regulaminy przyjęto w

całkowitem ich brzmieniu z ostatecznymi poprawkami.

Sprawę obsadzenia katedry architektury przy Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie przedstawia p. Tadeusz Stryjeński i wyraża nadzieję, że zostanie pomyślnie załatwioną w najbliższym czasie w myśl życzeń architektów polskich i dezyderatów Prezydyum D. A. P. Na tem zakończono pierwsze posiedzenie zjazdu.

Ciąg dalszy posiedzenia dnia 9-go:

P. Zdzisław Mączyński zdaje sprawę z posiedzenia »Comité permanent« w Paryżu i przedstawia drukowany protokół tego posiedzenia, zaznaczając nasz udział przez przesłanie komunikatu, odnoszącego się do prawnospołecznego stanowiska architektów i budowniczych w Królestwie Polskiem i Galicyi. Z Księstwa Poznańskiego brak odnośnych dat. Wobec nieobecności p. T. Obmińskiego sprawę obsadzenia posady profesora na politechnice we Lwowie referuje p. Wł. Ekielski, opierając się na szczupłych zresztą wiadomościach, udzielonych mu ze Lwowa.

Przy sprawozdaniu ze sprawy IX-go międzynarodowego kongresu architektów w Rzymie w r. b. postanowiono wobec obecnego posiedzenia i małej ilości kolegów jadących do Rzymu nie urządzać tam oficjalnego posiedzenia D. A. P., natomiast postanowiono następny zjazd odbyć w Krakowie podczas VI-go zjazdu techników w Krakowie w r. 1912, w którym to terminie urządzona ma być wystawa architektoniczna.

Na delegata kongresu w Rzymie wybrano p. Tadeusza Stryjeńskiego, na zastępcę p. Tadeusza Szaniora. Referat p. Wł. Ekielskiego w sprawie utworzenia Tow. popierania wydawnictw budowlanych przyjęto z wielkiem zainteresowaniem i uchwalono zrobić propozycję poszczególnym Kołom, aby na rzecz tego Towarzystwa opodatkowano konkursu procentowo (2^o/_o), prócz tego,

ażeby Koła do Tow. przystąpiły jako członkowie założyciele z wkładką jednorazową 1000 koron, płatnych ewentualnie w kilku ratach. Uchwalono odnieść się również do wszystkich szkół fachowych o wpisanie się na członków założycieli, a prócz tego zwrócić się do ministerstw etc., ażeby Tow. udzieliły odpowiednich subwencji.

Referat p. Warchałowskiego o projektowanej wystawie architektonicznej w Krakowie 1912 wydrukowany był w sierpniowym zeszycie »Architekta«.

Na tem zakończono obrady D. A. P. w dniu 9-y września.

Po południu dnia pierwszego zwiedzono zabytki Poznania, a drugiego dnia zjazdu po południu urządzono wycieczkę do Gniezna dla zwiedzenia pamiątek.

Prezes:
W. Ekielski.

Sekretarz:
K. Wyczyński.



WYSTAWA ARCHITEKTURY I WNĘTRZ W OTOCZENIU OGRODOWEM W KRAKOWIE W R. 1912.

Komitet wystawy architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowem w Krakowie w r. 1912, wydawszy pierwszą broszurę agitacyjną i pierwszy ogólny program wystawy przed paru miesiącami, ogłosił w sierpniowym zeszycie »Architekta« dłuższy artykuł z wyjaśnieniem celu wystawy i szczegółowym opisem, obecnie zaś opracował szczegółowy program i warunki wystawy, które rozsyła interesowanym, poprzedzając je odezwą, brzmiącą jak następuje:

W roku 1912 w letnich miesiącach (od 1 maja do 1 października) odbędzie się w Krakowie wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowem. Na gruntach, udzielonych przez miasto, pod parkiem Dra Jordana będą wybudowane pawilony i wzorowe domki mieszkalne różnych typów. Cel, charakter i program wystawy bliżej objaśniają załączone druki. W czasie wystawy odbędzie się VI. zjazd Techników polskich, oraz zjazd architektów i Stałej Delegacji.

Wniknąwszy głębiej w treść programu, każdy przekonać się może, że wystawa ma za tło pierwszorzędną sprawę natury społecznej: torowanie drogi, szukanie form, stworzenie lepszych warunków życia dla wszystkich warstw ludności. Jako objaw przyspieszonego tętna w rozwoju naszych miast, sprawa ta sięga jednocześnie w głąb palącej kwestyi mieszkaniowej.

Usprawiedliwione więc jest gorące pragnienie Komitetu, aby zainteresowawszy wystawą całe społeczeństwo polskie, uzyskać silne i jednomyślne poparcie trudnego w naszych warunkach a zupełnie nowego przedsięwzięcia.

Do rządu, kraju i miast, do instytucyj finansowych, społecznych i artystyczno-kulturalnych zwraca się tedy Komitet z usilną prośbą o finansowe i moralne poparcie.

Z ufnością zwraca się też do wszystkich osób, znajdujących się w tem szczęśliwym położeniu, że pomocą materyalną lub wpływem swoim mogą zapewnić urzeczywistnienie programu w całej rozciągłości.

Firmom, przedsiębiorstwom i sferom rękodzielniczym, które udziałem swoim

lub pomocą w robocie i materyale ułatwić mu zechcą zadanie, znajdując zarazem dla siebie szeroką reklamę, Komitet wystawę tę szczególnie polecić pragnie.
Artystów polskich gorąco zaprasza do udziału.

KOMITET WYKONAWCZY:

Prezes
Prof. Władysław Ekielski,
Architekt, prezes Delegacji Architektów Polskich.

Sekretarz
Jerzy Warchałowski,
Red. »Architekta«, prezes Twa »Polska sztuka stosowana«.

Jan Bukowski,
Malarz.

Józef Czajkowski,
Malarz.

Karol Frycz,
Malarz.

Dr Stanisław Goliński,
Prezes Towarz. ochrony piękności Krakowa, krajowy
instruktor ogrodnictwa.

Wacław Krzyżanowski,
Architekt.

Wiceprezes
Tadeusz Stryjeński,
Radca bud., architekt.

Skarbnik
Franciszek Mączyński,
Architekt.

Bolesław Malecki,
Inspektor plantacyj miejskich.

Julian Nowak,
Prof. Uniwers., radca miejski.

Jerzy Struszkiewicz,
Architekt.

Adolf Szyszko-Bohusz,
Architekt.

Ludwik Wojtyczko,
Architekt.

Kazimierz Wyczyński,
Architekt.

PREZYDYUM KOMITETU SZERSZEGO:

Prezes
Józef Horoszkiewicz,
Radca dworu, prezes krakowskiego Tow. technicznego.

Sekretarze
Inż. Stanisław G. Żeleński,
Witold Noskowski, Redaktor.

Zastępca prezesa
Józef Sare,
Radca dworu, wiceprezydent miasta.

Skarbnik
Inż. Leonard Nitsch.

Program wystawy:

Wystawa odbędzie się w Krakowie, na placu udzielonym przez gminę miasta, pod parkiem Dra Jordana i trwać będzie od 1 maja do 1 października 1912 r.

A. Myślą przewodnią wystawy jest przedstawienie w sposób poglądowy i pouczający usiłowań naszych w wytworzeniu nowoczesnych form zdrowego, praktycznego i pięknego mieszkania dla wszystkich warstw ludności, z uwzględnieniem odśrodkowego ruchu w rozwoju miast na rozszerzonych terenach. Wystawa obejmie więc budowę i urządzenie domów mieszkalnych, składających się najwyżej z parteru i piętra, możliwie na tańszych gruntach, w otoczeniu ogrodowym, dla użytku jednej,

dwu lub paru rodzin, (wykluczając w ten sposób kilkopiętrowe kamienice o systemie koszarowym na drogich gruntach zwarto zabudowanych ulic).

Osiągnięcie pierwszego typu domów wymaga: odpowiedniego wyboru miejsca, stworzenia dobrego planu regulacyjnego całej dzielnicy, umiejętnej parcelacji gruntów, dobrego usytuowania domu na danej parceli, wreszcie stworzenia architektury domów pojedynczych lub grup. Ogrody i ogródki, oraz wewnętrzne urządzenie domu uzupełniają zadanie.

Na tych zasadach w zakres wystawy wchodzi:

I. Pojedyncze domy urządzone z komfortem, mniejsze dworki, domy o kilku

małych mieszkaniach, domki rękodzielnicze z pracowniami, domki robotnicze; wszystkie z uwzględnieniem otoczenia ogrodowego. Regulacja całych dzielnic.

II. Urządzenie wewnętrzne wszystkich wymienionych domów, czyli sztuka stosowana w szerokim zakresie.

III. Obok tego (ze względu na bezpośrednie oddziaływanie wsi na rozwój miast w nowym duchu), wejdą w zakres wystawy: dwory wiejskie nowoczesne, zagrody włościańskie oraz wiejskie kościołki (z wykluczeniem zabytków).

B. Wystawa składa się z dwóch części: I) z rzeczy wykonanych w naturze i II) z projektów.

I) Wykonane będą w naturze: oprócz głównego pawilonu wystawy i pawilonu z restauracją, kawiarnią i teatrzykiem, — domek podmiejski ze wszystkimi wygodami, domek rękodzielniczy z pracownią stolarską, domek dla dwóch rodzin robotniczych i wzorowa zagroda włościańska nowoczesna. Budynki, w odpowiednim otoczeniu ogrodowym, będą wystawione sposobem prowizorycznym, kryte ogniotrwale, wewnątrz kompletnie urządzone i umeblowane. Budynki powyższe zaprojektowane już zostały staraniem Komitetu wykonawczego wystawy, a zaprojektowaniem urządzeń wewnętrznych zajmuje się szereg artystów.

II. Projekty, które mieścić się będą przeważnie w głównym pawilonie wystawy, obejmują tematy, wymienione wyżej pod I, II, III (A). Głównym materiałem architektonicznym będą modele plastyczne domów i grup, uzyskane z konkursu na typy domów mieszkalnych, rozpisanego przez Delegację architektów polskich i Komitet wystawy, w porozumieniu i z materialną pomocą gminy m. Krakowa. Obok tego przyjmowane będą wszelkie projekty, wchodzące w program wystawy, bądź w rysunkach bądź w modelach (przyczem

bardzo pożądane są modele plastyczne pomalowane, w skali 1:50).

C. Na placu wystawy zarezerwowano miejsce na urządzenie wystawy wyborowych materiałów budowlanych.

D. Podczas trwania wystawy będą urządzone w hali pawilonu głównego lub w innym miejscu różne wystawy czasowe na przeciąg paru tygodni, a przede wszystkim wystawa planów miast-ogrodów (z uwzględnieniem ruchu zagranicą) i inne, wchodzące w zakres wystawy. Program szczegółowy tych wystaw będzie osobno ogłoszony.

E. Z wystawą połączone będą odczyty, dotyczące higieny i estetyki domu mieszkalnego, oraz strony ekonomicznej i społecznej kwestyi mieszkaniowej.

Warunki.

1. Prace na wystawę przyjmuje Komitet wystawy przez swoje Komisyje rozpoznawcze.
2. Termin zgłoszeń pisemnych na wystawę ustanawia się najpóźniej do 1 marca 1912 r., nadsyłania zaś prac — do 1 kwietnia 1912 r.
3. Prace rysunkowe muszą być przesłane w dobrym opakowaniu w tekach lub pakach (z wykluczeniem zwiniętych rulonów).
4. Przesyłka prac i okazów wystawowych ma być opłacona przez wystawców. Koszta powrotnej przesyłki rzeczy przyjętych na wystawę, ponosi Komitet.
5. Komitet nie odpowiada za uszkodzenie przedmiotów wystawowych, postara się jednak o troskliwy nadzór nad nimi i ubezpieczy je na wyraźne żądanie pisemne wystawców oraz zobowiązanie się do zwrotu kosztów ubezpieczenia.
6. Komitet nie pobiera opłaty za miejsce od wystawców architektów i innych artystów. Udzielenie miejsca firmom budowlanym, meblarskim, tapicerskim i innym nastąpi po każdorazowym porozumieniu się z wystawcami co do wynagrodzenia pieniężnego lub przyczynienia się ze strony wy-

stawcy robotą lub materiałem około urządzenia wystawy. Za miejsce na wystawie wyborowych materiałów budowlanych Komitet pobierać będzie opłatę, której wysokość w swoim czasie ogłosi.

7. Komitet zastrzega sobie prawo publikowania prac wystawowych i korzystania

z dochodów, pochodzących z wysprzedarzy wydawnictwa, którego jeden egzemplarz otrzyma właściciel lub autor wystawionej pracy.

8. Adres Komitetu wystawy architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym: Kraków, Wolska 40.

STATUT CENTRALNEJ KOMISYI DLA OCHRONY ZABYTEKÓW W AUSTRYI.

Statut ten, zatwierdzony przez Najj. Pana Najwyższem rozporządzeniem z dnia 31 lipca b. r., a ogłoszony rozporządzeniem Ministerstwa wyznań i oświaty z dnia 2 sierpnia b. r., przedstawia się następująco:

Ogólne postanowienia.

§ 1. Centralna Komisya dla ochrony zabytków powołana jest do bezpośredniego wykonywania publicznej opieki nad wyszukiwaniem i ochroną zabytków sztuki i historii.

Działalność jej rozpościerać się ma nad wszystkimi zabytkami dawniejszych czasów w jak najszerszem tego słowa znaczeniu, których to zabytków utrzymanie leży w interesie publicznym ze względów historycznych, kulturno-dziejowych lub ze względu na znaczenie, jakie mają dla historii sztuki.

Wyłączone są zabytki pisemne (archiwalia), dla których ustanowione zostaną osobne przepisy.

Do zakresu działania Komisyi centralnej należą także sprawy ochrony ziemi ojczyściej, o ile łączą się z ochroną zabytków.

§ 2. Co do zabytków przedhistorycznych, zabytków z zamierzchłych epok i zabytków starożytności jest troska o utrzymanie tylko o tyle obowiązkiem Komisyi centralnej, o ile te zabytki nie znalazły pomieszczenia w Muzeach państwowych.

Komisya centralna czuwać ma nad pracami około dobywania wykopalisk. Stosownie do postanowień Najwyżej zatwierdzonego statutu pozostają zastrzeżone austr. Instytutowi archeologicznemu systematyczne naukowe prace około wykopalisk i inne tego rodzaju badania, jakoteż ogólnonaukowe publikacje z dziedziny archeologii.

§ 3. Na czele Komisyi centralnej stoi mianowany przez Cesarza Protektor, który w razie potrzeby zastępuje interesy Komisyi centralnej u Najj. Pana.

Komisya centralna ma siedzibę w Wiedniu i składa się z Prezydenta, Wiceprezydentów, Rady zabytków, jako organu doradczego i Rady zabytków państwowych.

Dla poszczególnych królestw i krajów lub dla kilku z nich razem ustanowieni zostaną krajowi konserwatorzy, którzy podlegają Komisyi centralnej. Co do służbowych stosunków konserwatorów krajowych wobec politycznych Władz krajowych wydane zostaną osobne zarządzenia.

W związku z Komisją centralną utworzony zostanie Instytut dla dziejów i sztuki, względnie także Instytuty dla badań przedhistorycznych i numizmatycznych.

§ 4. Agendy Komisyi centralnej należą do wydziału c. k. Ministerstwa wyznań i oświaty, któremu też Ministerstwu zdaje ona bezpośrednio sprawę we wszystkich kwestiach budżetowych i administracyjnych, we wszystkich tym statutem oznaczonych kwestiach formalnych, a w danym wypadku również co do specjalnych żądań.

§ 5. Władze winny Komisję centralną i jej organa w działaniu wspierać i zarówno na specjalną prośbę, jak bez wezwania wejść z nią w stosunki, jeśli do ich wiadomości dojdzie niepokojący stan lub zagrożenie pewnego zabytku. W zakresie swego działania winny Władze życzenia i opinie Komisyi centralnej uwzględniać co do stanu rzeczowego. Instytuty, utrzymywane lub subwencyonowane przez Państwo, obowiązane są popierać Komisję centralną.

Prezydium.

§ 6. Prezydenta i Wiceprezydentów mianuje Cesarz wedle propozycji Protektora na podstawie wniosku, który przedłoży winien Minister wyznań i oświaty.

Prezydent kieruje sprawami, zastępuje Komisję centralną na zewnątrz, przewodniczy na posiedzeniach Rady zabytków.

W razie gdyby doznał przeszkody, zastępuje go jeden z Wiceprezydentów.

Rada zabytków.

§ 7. Rada zabytków składa się co najwyżej z 50 członków, mianowanych na czas lat 5 przez Protektora, na wniosek Prezydenta, którzy to członkowie ponownie mogą być powołani po upływie tego czasu.

§ 8. Na członków Rady zabytków powołuje się mężów, którzy zdobyli sobie uznanie opieką nad zabytkami i nad pamiątkami ojczystymi.

Przy ich wyborze należy uwzględnić poszczególne królestwa i kraje, odpowiednio do liczby ludności i znaczenia ze względu na zabytki.

§ 9. Radę zabytków, którą Prezydent zwoływać winien przynajmniej raz w roku dla obrad nad sprawami zasadniczymi ochrony zabytków, zawiadamiać należy o najważniejszych aktach działalności Komisji centralnej.

Prezydent zamianować może z łona Rady zabytków komisye dla obrad nad poszczególnymi kwestyami, lub dla pewnego kompleksu takich kwestyj.

Prezydent ma prawo zasięgać opinij członków co do konkretnych kwestyj z zakresu ochrony zabytków. Członkowie są w tym wypadku obowiązani opinij tych udzielić z możliwym pośpiechem.

Członkom Rady przysługuje prawo każdego czasu zgłaszać się do Prezydenta z wnioskami inicjatywy; są oni obowiązani zawiadomić Prezydenta lub konserwatorów krajowych o sposprzeżeniach, poczynionych w swej siedzibie, lub za jej obrębem, a wymagających wdania się Komisji centralnej.

Rada państwowa zabytków.

§ 10. Rada państwowa zabytków składa się z urzędników, posiadających specjalne wykształcenie z zakresu historii sztuki, a technicznie wyćwiczonych i posiadających znajomość prawa, którzy mają charakter stałych urzędników państwowych, jakoteż z oddających się historii sztuki, oraz z technicznych generalnych konserwatorów, mianowanych z odpowiednią remuneracją.

Dla poszczególnych krajów, lub dzielnic mianować się ma po jednym konserwatorze krajowym dla historii sztuki i jednym technicznym, a to w charakterze stałych urzędników państwowych.

Nadto architekci, technicy, artyści i t. d. mogą być za zgodą Protektora mianowani konsulentami Komisji centralnej i wysyłać się ich ma w danym wypadku za remuneracją dla sprawozdania z pewnych ważnych prac lub dla kierowania niemi.

Wszyscy à lineę 1 i 2 wymienieni funkcjonaryusze i urzędnicy mianowani zostają przez Ministra wyznań i oświaty na wniosek Prezydenta, który przedtem ma się postarać o wstępną aprobatę u Protektora.

Minister wyznań i oświaty winien ponadto przydać państwowej Radzie zabytków i konserwatorom krajowym potrzebny personal pomocniczy dla służby kancelaryjnej i rachunkowej, jakoteż dla praktycznej ochrony zabytków (fotograf, fotogrammetrya, restauracje malarskie i t. p.).

Urzędnik, któremu powierzono gospodarkę funduszami, jest za nią odpowiedzialny wobec Ministra wyznań i oświaty także o ile jego czynność obejmuje przyjmowanie, przechowywanie, spożytkowanie, wydawanie i wysyłkę, jakoteż odpowiedzialny jest za autentyczny stan inwentarza.

Minister wyznań i oświaty, na wniosek Prezydenta, który naprzód osiągnąć winien przyzwolenie na to Protektora, ustanawia potrzebną liczbę urzędników i funkcyjaryuszy, jakoteż rozmieszczenie ich w poszczególnych klasach rangi, względnie wysokości remuneracyi.

§ 11. Konserwatorzy krajowi, wedle instrukcyi, którą zatwierdzić ma Ministerstwo wyznań i oświaty, winni załatwiać wszystkie sprawy ochrony zabytków w poruczonem im obrębie we wzajemnem porozumieniu, zwłaszcza zaś winni zająć się dla celów administracyjnych inwentaryzacją tych zabytków.

Starszy rangą z dwu konserwatorów krajowych zastępuje w granicach swego okręgu urzędowania Komisję centralną na zewnątrz i utrzymuje w odnośnych sprawach bezpośrednią styczność z władzami, korporacyami i osobami prywatnemi.

W wypadkach, w których obaj konserwatorzy pewnego okręgu urzędowego nie mogą dojść do porozumienia, sprawę skierować należy do państwowego Urzędu zabytków.

Dla tego ostatniego pozostają zastrzeżone:

a) Sprawy demolowania.

b) Zmiany, mające się dokonać na zabytkach, które stan zewnętrznego wyglądu zupełnie przekształcają.

c) Sprawy, w których rozstrzygnięcie przypada pewnemu Ministerstwu, lub w których ma być przyzwolona przez państwowy Urząd zabytków subwencya.

d) We wszystkich innych sprawach, które państwowy Urząd zabytków specjalnie sobie zastrzegł.

§ 12. Prowadzenie agend w państwowym Urzędzie zabytków ma opierać się na współdziałaniu urzędników dla działu historii sztuki, technicznych i posiadających wykształcenie prawnicze, przyczem wszakże rzeczowy charakter Komisji centralnej ma być stanowczo zachowany. W sprawach ważniejszych mają współdziałać generalni konserwatorzy, których obowiązkiem jest ponadto czuwać nad działalnością konserwatorów krajowych i proponować do mianowania urzędników dla działu historii sztuki, jakoteż technicznych.

§ 13. Rzeczowymi, tj. dla działu historii sztuki i technicznymi urzędnikami mianowani być mogą tylko kandydaci, posiadający odpowiednie wykształcenie wstępne. Dowodem nabycia takiego wykształcenia jest dla urzędników z działu historii sztuki doktorat filozofii (dział główny: historia sztuki, starożytnictwo, lub prehistoria), uzyskany na jednym z austriackich Uniwersytetów, dla urzędników zaś technicznych oba egzaminy z działu budowy nadziemnej, uzyskane w jednej z austriackich Politechnik (przyczem kandydaci obdarzeni stopniem doktora nauk technicznych mają pierwszeństwo), lub też świadectwo ukończenia szkoły architektury w jednej z austriackich Akademii sztuk pięknych.

Po utworzeniu kursów dla ochrony zabytków winni będą kandydaci wykazać się również świadectwem z odbycia tego kursu.

Instytut historii sztuki.

§ 14. Przełożonym Instytutu historii sztuki ma być mianowany za remuneracją jeden z profesorów wyższego Zakładu naukowego.

Przydać ma się mu potrzebnych urzędników dla historii sztuki i technicznych, jakoteż personal pomocniczy. Zamianowanie tych funkcyjaryuszy przysługuje Ministrowi wyznań i oświaty po poprzednio zasięgnięciem przez Prezydenta przyzwoleniu Protektora.

Co do wstępnego przysposobienia urzędników z działu historii sztuki ważne są postanowienia § 13.

§ 15. Instytut historii sztuki ma sporządzić ogólną naukową austriacką topografię sztuki, ma zarządzić odrębne publikacje co do ważnych zabytków, jakoteż grup zabytków, ma czuwać nad odnośniami państwowymi i przez Państwo subwencjonowanymi Muzeami, jakoteż zorganizować kursy dla ochrony pomników i kierować tymi kursami. Oprócz tego może brać udział w ogólnych, nie specjalnie austriackich zadaniach zawodowych.

§ 16. Te same zasady winny być stosowane w mających powstać Instytutach przedhistorycznych i numizmatycznych badań.

Opiekunowie zabytków, korespondenci, członkowie honorowi.

§ 17. Na wniosek Prezydenta Komisji centralnej dla ochrony zabytków może Protektor mianować bezpłatnych opiekunów pomników, którzy winni są popierać konserwatorów krajowych doniesieniami o odkryciach, o zagrożeniu zabytków, o wszystkim, co z ochroną zabytków ma związek.

Opiekunowie zabytków mają w miarę potrzeby i kwalifikacji zastąpić dotychczasowych konserwatorów. Mianowanie ich ma następować od czasu do czasu po upływie okresu funkcyjnego dotychczasowych konserwatorów, lub też opróżnieniu się tych posterunków z innej przyczyny.

§ 18. Rada zabytków może osoby, zasłużone na polu ochrony austriackich zabytków i odnośnych badań, mianować korespondentami.

Osoby szczególnie na tem polu zasłużone może Protektor mianować honorowymi członkami Komisji centralnej.

§ 19. Dokładny zakres działania poszczególnych oddziałów Komisji centralnej i jej organów, jakoteż sposób urzędowania ustala instrukcje i regulamin, zatwierdzone przez Ministra wyznań i oświaty. Jest on upoważniony do tego, iżby w czasie przejściowym od dotychczasowego do nowego porządku wydawał zarządzenia prowizorycznie obowiązujące.

*

*

*

Nowy statut centralnej Komisji dla ochrony zabytków utrwała nadal panujący w tej instytucji duch centralizacji. Jedyną pożądaną zmianę na lepsze zaznaczyć w nim można, a mianowicie ustanowienie konserwatorów krajowych, jako urzędników państwowych, którzy wyłącznie opiece nad zabytkami poświęcić się mają. Z chwilą zamianowania konserwatorów krajowych (w Galicyi będzie ich dwóch, jeden w Krakowie, drugi we Lwowie), zgaśnie urząd dotychczasowych honorowych konser-

watorów, którzy wraz z dzisiejszymi konserwatorami, zamianowani zostaną t. zw. opiekunami zabytków i mają wspierać konserwatorów krajowych w ich urzędowaniu. Obowiązkiem tych opiekunów będzie donosić konserwatorom o zagrożonych w swem istnieniu zabytkach i zastępować konserwatorów w nagłych wypadkach.

W urzędowaniu swem, związani będą konserwatorowie krajowi decyzją państwowego urzędu ochrony zabytków (Staatsdenkmalamt), gdyż bez zezwole-

nia tej władzy nie wolno żadnego zabytku zburzyć i nie wolno czynić żadnych zmian, któreby wygląd zabytku zupełnie zmieniały. Już dotychczasowa praktyka wykazała, że takie skrupowanie konserwatorów w ich działaniu jest dla sprawy ochrony zabytków połączona z wielką szkodą. Sprawy te bowiem wymagają szybkiej decyzji konserwatora, a wobec tego, że władza jego tak jak dotychczas pozostała iluzoryczna, niejeden właściciel zabytku, lub spekulant budowlany, nie będzie się wcale oglądać na decyzję z Wiednia, która z natury rzeczy opóźnić musi ostateczne załatwienie sprawy.

Nowa organizacja ochrony zabytków w państwowym urzędzie ochrony zabytków przeszła do porządku dziennego nad dzisiejszemi Gronami konserwatorów, istniejącymi jedynie w Galicyi. Grona te nie cieszyły się sympatją władz wiedeńskich, i dotychczas przez władze te wcale uznane nie zostały. Natomiast tak Namiestnictwo jak i Wydział krajowy organizację tę uznały i w praktyce organizacja Grona okazała się bardzo pożyteczną. Przez zjednoczenie w Gronach konserwatorskich ludzi nauki, architektów i historyków sztuki, przez wzajemną wymianę myśli, niejeden cenny zabytek naszej przeszłości uratowany został przed »stylową restauracją«. Oba galicyjskie Grona konserwatorów mają także wybitną zasługę na polu inwentaryzacji zabytków ojczystych. Publikacje takie, jak Teki krakowskiego Grona pod redakcją Dra Stanisława Tomkowicza, mogą śmiało rywalizować z tego rodzaju wydawnictwami zagranicznymi. Tę dotychczasową działalność Gron nowy statut zupełnie przekreślił, co dla sprawy ochrony zabytków będzie niezawodnie z wielką szkodą połączone.

Drugą ujemną stroną nowego statutu jest pominięcie, przynajmniej na razie, sprawy ochrony zabytków przedhisto-

rycznych. Dla spraw tych powinien być ustanowiony osobny konserwator, gdyż ta gałąź wiedzy wymaga specjalnie ukwalifikowanych opiekunów. Kraj nasz kryje w swem łonie niezbadane jeszcze skarby przeszłości. Dzisiaj pierwszy lepszy amator wybiera się z łopataą na rozkopywanie mogił przedhistorycznych, a jak wielką i niepowrotną szkodę tego rodzaju »badania« zabytkom tym wyrządziły, o tem mogliby coś opowiedzieć dzisiejsi konserwatorowie sekcji I.

Jeszcze jedną nowość wprowadza nowy statut, która budzić może poważne wątpliwości pod względem prawniczym. Oto tworzy on nowy Instytut dla historii sztuki, którego zadaniem będzie wypracowanie topografii zabytków sztuki w państwie austriackim. Szef tego Instytutu, którym ma być profesor Uniwersytetu, uprawniony będzie do wykonywania opieki nad muzeami sztuki, przez państwo subwencyonowanymi. Nasze krajowe muzea są własnością prywatną, przeważnie dotychczas gmin. Czy zarządy tych muzeów na kuratelę taką ze strony rządu się zgodzą, to bardzo wątpliwe. W każdym razie bez dobrej woli i zgody ich właścicieli, państwo do ich zarządu mieszać się niema prawa.

Nowy statut centralnej Komisji nie załatwia jeszcze bynajmniej sprawy państwowej opieki nad zabytkami. Dotyczy on tylko jednej strony tej opieki t. j. organizacji władz konserwatorskich. Strona najważniejsza, t. j. prawo wywłaszczania i karania, załatwiona być może tylko w drodze konstytucyjnej, przez ustawodawstwo państwowe lub krajowe. W austriackiej Izbie panów spoczywa już piąty projekt ustawy o ochronie zabytków. Duch panujący w Komisji, wybranej dla tych projektów, przeważa jednak za scentralizowaniem tej opieki we władzach wiedeńskich.

Krakowskie Grono konserwatorów, stojąc na stanowisku, że w państwie

austriackiem, złożonym z krajów o różnorodnej kulturze, tylko ogólne zasady o ochronie zabytków przez parlament centralny uchwalone być mogą, bliższe zaś rozwinięcie tych zasad pozostawione być winno ustawodawstwu krajowemu, wypracowało projekt ustawy konserwa-

torskiej, który na jednym z najbliższych posiedzeń Rady państwa wniesie jeden z posłów Koła polskiego. O dalszej akcji krakowskiego Grona konserwatorów w tej ważnej sprawie będziemy informować naszych czytelników.

JÓZEF MUCZKOWSKI.

OBJAŚNIENIE DO KOŚCIOŁÓW POZNAŃSKICH.

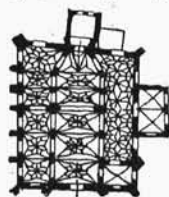
PŁucyusz Michałowski, architekt w Poznaniu, odrysował wszystkie kościoły w Poznaniu, z których kilka reprodukuje na dołączonych do zeszytu 3 tablicach. Poniżej podajemy krótki opis publikowanych kościołów, skreślony przez autora rysunków:

Kościół św. Wojciecha pochodzi pierwotnie z XIII w. Kaplica południowa przypada na rok 1634. Rzut poziomy nieregularny, głównie do epoki późnego gotyku należący. W pierwotnym założeniu wynosiły rozmiary głównej jak i bocznych naw 7.70 m. Obecny wygląd datuje z XVI w. o 3 nawach (halowych) »Hallenkirche«. Sklepienia bogato gwiaździste. Szczyty wschodni i zachodni noszą cechy architektury renesansu. Stary kościół jednonawowy powiększono w ten sposób, że dobudowano z obydwóch stron na całą długość boczne nawy. Szerokość w świetle 17.60 m., długość w świetle 26.50 m., wysokość sklepienia głównej nawy 12.50 m., bocznych naw 8.30 m. Architekt nieznany. Polichromii dokonuje obecnie prof. Procajłowicz z Krakowa.

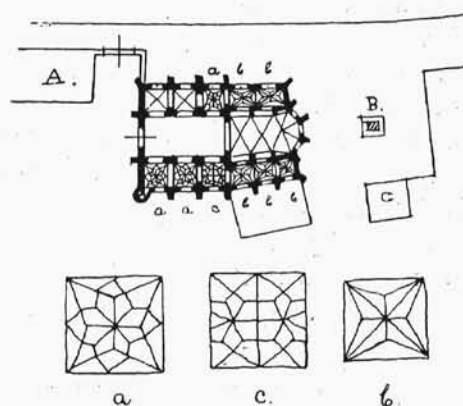
Kościół św. Marcina, z pierwszej połowy XVI wieku w stylu późno gotyckim — system »Hallenkirche«. Boczne nawy strojne w sklepienia gwiaździste, środkowa zaś ma strop drewnia-

ny. Długość całkowita 42 m., szerokość 28.5 m. Architekt nieznany.

Kościół Bożego Ciała. Legenda opowiada, że w roku 1399 skradziono

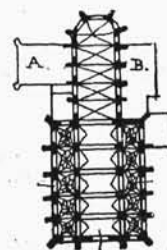


Św. Wojciech.
Poznań. 1 : 2000.



Św. Marcin. Poznań. A — plebania. B — pomnik Mickiewicza. C — dzwonnica. Podz. 1 : 2000.

z kościoła Dominikańskiego 3 hostye i sprzedano żydom. Poniewierane przez nich, zostały w końcu na łąkach za miastem odnalezione — w



Boże Ciało. Poznań. A — kaplica. B — zakrystya. 1 : 2000.

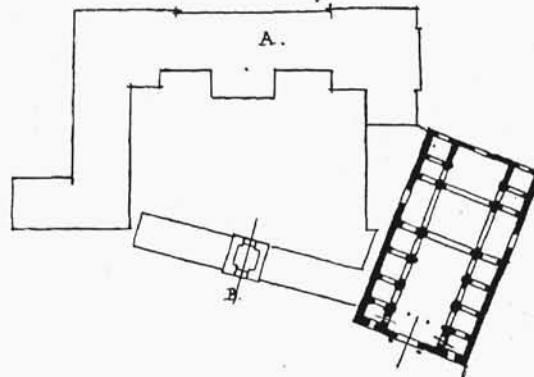
stanie nieuszkodzonym. Z tego powodu postanowiono pobudować tutaj kościół na intencję Bożego Ciała. Władysław Jagiełło jego założycielem. Prace rozpoczęto r. 1406, skończono jednak po przerwach dopiero w końcu tegoż stulecia. Sklepienie nawy środkowej pierwotnie krzyżowe, później w XVII wieku z okazji rekonstrukcji dano beczkowe z lunetami przy oknach.

Boczne zaś bogato gwiazdziste. Później w końcu XVIII w. dobudowano w odmiennym stylu kaplicę P. Maryi — barok i rokoko. Wnętrze cechuje powaga uwydatniona przez śmiałe i wysokie proporcyje. Architekt nieznany.

Kaplica Serca Jezusa (tuż przy rynku — w starym mieście). Według opowiadania stał tu pierwotnie dom, w którym żydzi poniewierali 3 hostye skradzione z kościoła Dominikańskiego. Karmelici wykupili ten dom, by na jego miejscu wybudować wymienioną kaplicę. Wnętrze o jednej nawie i 3 sklepieniach krzyżowych — 8 metro- wych. Podziemie również używane dla odprawiania nabożeństw. Tutaj znajduje się studzienka legendowa. Architekt nieznany.

Kollegiata farna — dawniej zakon Jezuitów. Biskup Konarski powołał 1570 r. Jezuitów do Poznania. Z r. 1572 datują dokumenta założenia Kollegium. 15 maja 1651 położono kamień węgielny pod obecny kościół farny według projektu Wąsowskiego — późniejszego rektora Kollegium. Budowa wolno postępowała, tak że dopiero 27 września 1705 poświęcenia jej dokonano. Następnie wybudowano

Kollegium jezuickie — wykończone r. 1733, tworzące dziedziniec czworoboczny o monumentalnym zakroju. Całość w bogatym baroku. Rzut o 3 nawach z poprzeczną tworzy prosty czworobok — (z wpisanym krzyżem łacińskim). Szerokość całkowita w świetle 28.50 m., głównej nawy 14.30 m. Wnętrze o potężnych proporcyach i z pięknie zdobną architekturą robi poważne wrażenie, i pod tym względem pierwsze wśród kościołów poznańskich zajmuje miejsce. Założenie całości przypomina kościół św. Piotra w Krakowie.



Kollegia farna. Poznań. 1:2000.

muje miejsce. Założenie całości przypomina kościół św. Piotra w Krakowie.

Kościół O. O. Franciszkanów przypada na r. 1637. Położenie kamienia węgielnego 25 maja 1668 r. Poświęcenie kościoła dopiero 21 maja 1730 r. Po zniesieniu klasztoru r. 1833 oddano go do

użytku Niemców katolików. Styl barokowy — bazylika o 3 nawach we formie krzyża łacińskiego. Nad bocznymi nawami niskie emporie. Nawy poprzeczne mają sklepienie czaszkowe z latarnią — zewnętrznie widoczną. Nawy mają sklepienie beczkowe, w części krzyżowe. Bogactwem odznaczają się: wielki ołtarz, ołtarz w wschodniej nawie poprzecznej i formy czyli stalle w presbyterium.

KRONIKA.

WYSTAWA ARCHITEKTURY I WNĘTRZ w 1912 r. w Krakowie. Dnia 22 września w Krakowskim Towarzystwie Technicznym odbyło się pierwsze posiedzenie Komitetu szerszego zapowiedzianej na r. 1912 wystawy architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym. Bardzo liczne zebranie, któremu przewodniczył radca dworu J. Horoszkiewicz, prezes Towarzystwa Technicznego, wysłuchało wyczerpującego sprawozdania Komitetu wykonawcze-

go wystawy z dotychczasowej działalności i ze stanu funduszy. Sprawę referowali kolejno pp. Ekielski, Stryjeński, Mączyński i Warchałowski.

Budżet wystawy obliczono na sumę około 250 tysięcy koron, na którą to kwotę znajduje się pokrycie z częściowo już udzielonych, częściowo spodziewanych subwencji i z przewidzianego dochodu z wystawy.

Ilustracją posiedzenia był wystawiony obraz, przedstawiający ogólny widok przy-

szłej wystawy oraz plan sytuacyjny. Komitet podał do wiadomości, że szczegółowe plany pawilonów i domków już wygotowane i częściowo zatwierdzone do budowy przez Magistrat, również na ukończeniu są projekty dekoracyj i wewnętrznych urządzeń, których wykonania podjął szereg firm miejscowych. Wybitny udział w wystawie (dekoracja fasad, urządzenia higieniczne, instalacje wodociągowe itd.) zgłosiły firmy L. i G. Kadena oraz inż. L. Nitscha w Krakowie. Inż. Maryan Lutosławski z Warszawy ofiarował się wybudować mostek przez Rudawę, służący za wejście na wystawę z alei spacerowej od strony Błoń. Plac wystawy już oparkano, wytyczono sytuację budynków, a tymi dniami rozpocznie się niwelacja terenu i najpilniejsze roboty ogrodowe, którymi z ramienia Komitetu wykonawczego kieruje inspektor plantacji miejskich. p. B. Malecki.

Wystawa spotyka się dotąd z ogólną życzliwością i korzysta ze specjalnej opieki naszego miasta, które poza udzieleniem gruntu, uchwaliło narazie subwencję w kwocie 15 tysięcy koron. Jak dotąd z subwencji, o jakie Komitet czyni energiczne zabiegi, wpłynęła zapomoga c. k. Urzędu cesarskiego dworu w Wiedniu w kwocie 10 tysięcy koron, Dyrekcyi Żywnostenska Banka w kwocie 1000 kor.

Nad sprawozdaniem wywiązała się dyskusya, w której brali udział pp.: G. Kaden, W. Staniszewski, T. Stryjeński, St. G. Żeleński. Udzielono Komitetowi wykonawczemu absolutoryum. Nastąpiło ukonstytuowanie się Komitetu szerszego w sposób następujący:

Prezes: Józef Horoszkiewicz, radca dworu, prezes krakowskiego Towarzystwa Technicznego.

I-szy zastępca prezesa: Józef Sare, radca dworu, wiceprezydent m. Krakowa.

II-gi zastępca prezesa: prof. Władysław Ekielski, prezes Komitetu wykonawczego.

Wiceprezisi: prezesi Kół architektów: z Krakowa prof. Sławomir Odrzywolski architekt; ze Lwowa Ludwik Baldwin Ramułt, architekt; z Warszawy Kazimierz Loewe, architekt.

Sekretarze: Stanisław G. Żeleński inżynier, Witold Noskowski, redaktor.

Skarbnik: Leonard Nitsch, inżynier.

Referent Komitetu wykonawczego: Jerzy Warchałowski, redaktor »Architekta«.

Zebrań upoważniło Prezydium Komitetu szerszego wspólnie z Prezydium Komitetu wykonawczego do kooptowania w dalszym ciągu członków Komitetu szerszego oraz do utworzenia Komisji gospodarczo-budżetowej, która ma się rozpatrzyć bliżej w budżecie i zająć pozyskaniem dla wystawy potrzebnych funduszy.

Do Komitetu szerszego dotychczas zostali zaproszeni pp.:

1. Beringer Wandalin, budowniczy, radca miejski.

2. Dattner Maurycy, prezes Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie.

3. Drewnowski K., prezes Towarzystwa politechnicznego we Lwowie.

4. Drzewiecki Piotr, prezes Stowarzyszenia techników w Warszawie.

5. Federowicz Jan Kanty, radca miejski, poseł na Sejm.

6. Götz Okocimski, bar., poseł na Sejm.

7. Horoszkiewicz Józef, prezes Towarzystwa technicznego w Krakowie.

8. Iglicki Stefan, radca miejski.

9. Janiszewski Tomasz, dr. fizyk miejski.

10. Jaworski Władysław Leopold, prof. Uniwersytetu, poseł do parlamentu i na Sejm.

11. Kaden Gustaw, dr. adwokat i przemysłowiec.

12. Karłowski Stanisław, dyrektor banku przemysłowego we Lwowie.

13. Loewe Kazimierz, prezes Koła architektów w Warszawie.

14. Nitsch Leonard, inżynier.

15. Odrzywolski Sławomir, prezes Koła architektów w Krakowie.

16. Peroś Jan, radca miejski, architekt.

17. Ramułt Ludwik, prezes Koła architektów we Lwowie.

18. Sare Józef, wiceprezydent miasta Krakowa.

19. Staniszewski Walenty, dyrektor Kasy Oszcz. m. Krakowa.

20. Szarski Henryk, dr. wiceprezydent m. Krakowa.

21. Tomkiewicz Stanisław, dr. prezes Towarzystwa tanich mieszkań dla robotników.

22. Ulatowski Kazimierz, architekt w Poznaniu.

23. Zieleniewski Edmund, inżynier, poseł do parlamentu.

24. Żeleński St. G. inżynier, właściciel krakowskiego zakładu witrażów.

Reprezentanci prasy pp.:

25. »Czasu« — Witold Noskowski.

26. »Nowej Reformy« — Władysław Prokesh.

27. »Głosu Narodu« — Władysław Horowicz.

28. »Naprzodu« — Maryan Jastrzębski.

29. »Nowin« — Ludwik Szczepański.

30. »Illustrowanego Kuryera Codziennego« — Maryan Dąbrowski.

Do Komitetu wykonawczego należą pp.:

1. Prezes prof. Władysław Ekielski, architekt, prezes Delegacji architektów polskich.

2. Wiceprezes Tadeusz Stryjeński, radca bud.

3. Sekretarz Jerzy Warchałowski, redaktor »Architekta«, prezes Towarzystwa »Polska Sztuka Stosowana«.

4. Skarbnik Fran. Mączyński, architekt. Członkowie Komitetu:
5. Józef Czajkowski, malarz.
6. Jan Bukowski, malarz.
7. Karol Frycz, malarz.
8. Dr. Stanisław Goliński, krajowy inżynier ogrodnictwa, prezes Towarzystwa ochrony piękności Krakowa i okolicy.
9. Wacław Krzyżanowski, architekt.
10. Bolesław Malecki, inspektor plantacji miejskich.
11. Julian Nowak, dr. prof. Uniwersytetu, radca miejski.
12. Jerzy Struszkiewicz, architekt.
13. Adolf Szyszko-Bohusz, architekt.
14. Ludwik Wojtyczko, architekt.
15. Kazimierz Wyczyński, architekt.

Z AKADEMII UMIEJĘTNOŚCI. Posiedzenie do badania historii sztuki odbyło się 23 czerwca pod przewodn. Dra Tomkowicza.

Prof. Jerzy hr. Mycielski przedłożył pewne szczegóły o malarzu Tomaszu Dolabelli, którego działalność w zakresie malarstwa portretowego i dekoracyjnego tak znaną jest w Polsce. Wiadomości i dat dotyczących najwcześniejszej epoki jego działalności we Włoszech niema prawie żadnych. Z dzieła Pellegrini'ego »Tre Bellunesi in Polonia« dowiadujemy się jedynie, że został urodzony koło r. 1570. Dalej historia malarstwa Ridolfiego poucza, że w młodym wieku — a więc w początku XVII stulecia — opuszcza Włochy i osiada na stałe w Polsce, jako malarz nadworny Zygmunta III, maluje portrety jego i królowej Konstancyi, jak również ich synków. Co zaś do dzieł we Włoszech wykonanych wspomina Ridolfi, że w Wenecyi, w kościele dei SS. Apostoli, mistrz jego Vassilacchi wraz z uczniami malował sufit. Dzieło to zrujnowane w połowie XVII w. nas nie doszło. Doszło nas natomiast inne w palazzo Ducale, w sala del Senato. Jest to kompozycja dekorująca sufit, a przedstawiająca dożę weneckiego Ci-

cognę (1585—95) adorującego przenajśw. Sakrament. Ciekawem jest, że sądząc z obrazu tego Dolabella wzorował się nie na dziełach swego mistrza, zimnego na ogół dekoratora, lecz raczej na dziełach Jacopa Tintoretta i Bassanów. Nawet późniejsze obrazy jego, jak naprzykład obrazy u Dominikanów w Krakowie, potwierdzają to spostrzeżenie. Obraz wyżej wymieniony mógł zapewne powstać jeszcze za życia doży, a więc koło r. 1595, w przeddzień wyjazdu Dolabelli do Polski. P. Mieczysław Skrudlik następnie odczytał swą pracę o klasztorze Kapucynów w Krakowie i znajdujących się w nim obrazach, w szczególności zaś o obrazach Piotra Dandiniego malarza z Florencyi. Kapucyni przybywają do Krakowa w r. 1695. Budowę kościoła początkowo zajęty jest arch. Ceroni, później od r. 1699 arch. Pellegrini. Ukończono budowę w r. 1703. Całość przedstawia się bardzo skromnie: kościół barokowy, jednonawowy, z trzema bocznymi kaplicami; (kaplica loretańska jest późniejsza, bo z lat 1712—19). W wielkim ołtarzu znajduje się obraz Zwiastowania, dzieło Pietra Dandiniego, dar księcia Toskany Kuźmy III Medyceusza. Nadesłany w r. 1701 do Krakowa, jest on kopią obrazu z XIV w. znajdującego się w bocznej kaplicy kościoła Serwitów we Florencyi. Dandini starał się utrzymać archaiczny wygląd obrazu, całość jednak wskazuje technikę końca XVII w. Zaraz potem nadeszły inne dzieła Dandiniego: Ukrzyżowanie, Św. Antoni i Św. Kajetan — z tych pozostał do dzisiaj tylko ten ostatni. Pietro Dandini był nadwornym malarzem Medyceuszów, pochodził z artystycznej rodziny, zmarł w r. 1712 we Florencyi. Prócz obrazów Dandiniego w kościele Kapucynów znajdują się w bocznych ołtarzach obrazy: Św. Franciszek (Czechowicza z r. 1775), Św. Antoni (sprowadzony z Bolonii). W górnej części w. ołtarza Św. Józef (Molitora), w drzwiczkach cyboryum — Głowa Chrystusa (niemieckiej szkoły XVI w.). W pokojach t. zwanych gościnnych znajdują się portrety Pawła i Michała hr. Sołtyków, pendzla Lampiego; nareszcie w refektarzu portret Jana III-go, kopia Zwiastowania znajdującego się w wielkim ołtarzu i obraz Bożego Narodzenia z r. 1720.

PIŚMIENICTWO.

Przegląd techniczny. Warszawa. Nr. 34. A. Słucki: Nowsze maszyny parowe. K. Nowicki: XLI kongres międzynarodowy Związku towarzystw do nadzoru nad kotłami parowymi d. 27—28 czerwca 1911 r. w Konstancyi w Badenii. Architektura. H. Stifelman: Stanisław Noakowski. J. Warchałowski: Dawniej i dzisiaj (z powodu wystawy 1912 r. w Krakowie). Z. Mączyński: Ze zjazdu miłośników ojczyźtych zabytków sztuki i historii (Kraków, lipiec 1911 r.). Wawel: Studium prof. Ottona Wagnera o wielkiem mieście. IX międzynarodowy kongres architektów (Rzym 1911 r.) Konkursy. Do zeszytu dołączono 5 tablic. — Nr. 35. S. Wysocki: Urządzenia spustowe w kotłach parowych. H. Mierzejewski: Łożyska kulkowe. Architektura. Studium prof. Ottona Wagnera o wielkiem mieście.

Ruch budowlany i różnaitości. Elektro-technika. L. Silberstein: Nowsze dzieje elektromagnetyzmu. E. Potemski: Wyniki stosowania elektrokultury. Stacya filtrów z ozonizatorami w Petersburgu. Drobne wiadomości. — Nr. 36. A. Słucki: Nowsze maszyny parowe. K. Nowicki: XLI kongres międzynarodowy Związku towarzystw do nadzoru nad kotłami parowymi d. 27—28 czerwca 1911 r. w Konstancyi w Badenii. Architektura. B. Colonna-Czosnowski: Międzynarodowa wystawa higieny w Dreźnie. Ruch budowlany i różnaitości. Konkursy. — Nr. 37. J. Blauth: O drenowaniu budynków i miast. Rozwój wodociągów i budżety miejskie. B. Prus: Świętować czy pracować. Architektura. Wawel: Studium prof. Ottona Wagnera o wielkiem mieście. Ruch budowlany. Konkursy.

Czasopismo techniczne. Lwów. Nr. 16. R. Pomianowski: Projekt wstępny zakładu wodno-elektrycznego Szczawnica-Jazowsko (z 4 tablicami). A. Maurizio: Technika i roślina użytkowe. Witold Jakimowski: Ochrona wód publicznych przed zanieczyszczeniem ropą i odpadkami naftowymi. — Nr. 17. J. S. Zubrzycki: Wojciech Krzyżak. Tadeusz Gajczak: O potrzebie zakładania i znaczeniu elektrowni okręgowych. Witold Jakimowski: Ochrona wód publicznych przed zanieczyszczeniem ropą i odpadkami naftowymi. — Nr. 18. Wacław Balicki: O połączeniach gibkich. Stefan Władysław Bryła: Teoria belek dwukrotnie wzmocnionych. Tadeusz Gajczak: O potrzebie zakładania i znaczeniu elektrowni okręgowych. Witold Jakimowski: Ochrona wód publicznych przed zanieczyszczeniem ropą i odpadkami naftowymi. Zwykle rubryki: Dział górniczy. Sprawozdania. Recenzye i krytyki. Rozmaitości.

Sztuka. Sierpień. Zesz. II. Lwów. Zawiera artykuły: T. Rutowski: Rapperswyl. K. Chłędowski: Rzym i ludzie baroku. M. Dulebianka: Jan Stanisławski. Z. Z.: Z lwowskiego salonu. W. Kozicki: Wystawa sztuki w Rzymie. Ryciny: Rapperswyl (10 zdjęć fot.). Portret Władysława IV, przypisywany Rubensowi. Corlo Maratta: Portret kardynała. Bartelmes von Bassen: Wnętrze pałacu król. w Londynie. J. Mehoffer: Portret Stanisławskiego. J. Stanisławski: 6 obrazów. Obrazy z lwowskiego salonu i z wystawy sztuki w Rzymie. — Zesz. III. wrzesień, przynosi artykuły: Fr. Jaworskiego, Dra K. Hadaczka, Dra W. Kozickiego, L. Stasiaka, J. Skotnickiego, St. Zarewicza i innych. Zeszyt zdobi przeszło 50 reprodukcji z dzieł sztuki.

Museion. Zesz. 7—8, zawiera poza utworami literackimi A. Struga, Fr. X. Pusłowskiego, A. Samaina, przekładów L. S. Schillera, L. H. Morstina, W. K. Brzozowskiego, A. Górskiego, — szereg artykułów o sztuce plastycznej, jak: Głosy o sztuce. (O rysunku i rysownikach nowożytnych. — Maurice Denis. — Vincenti Van Gogh. — Henri Matisse. — Paul Cezanne. — Maillol. — Paul Gauguin. — Refleksye o współczesnej sztuce w salonach paryskich. — Paul Signac). — A. Lauterbach: Barok. — Odczuwanie piękna w filozofii współczesnej. — Od Delacroix do Milleta. — Walka o kulturę klasyczną we Francji.

Piśmiennictwo techniczne polskie, napisał Feliks Kucharzewski. Tom pierwszy, II. Inżynierya z miernictwem, str. 326 Warszawa. 1911. (Część I tomu pierwszego wyszła dawniej p. t. Architektura). Z nakładem niezwykłej pracy i sumienności ukazało się dzieło p. Feliksa Kucharzewskiego p. t.: Piśmiennictwo techniczne polskie, w którym autor podaje treściwie a zajmująco historyczny przebieg rozwoju naszej lite-

ratURY w tym zakresie. Część druga tomu pierwszego, mówiąca o pracach polskich inżynierów i mierników, zestawia w chronologicznym porządku wszystkie niemal dzieła, które się pojawiły w druku od XVI wieku po dzisiejsze czasy, a poprzedzając każde nazwisko krótkim przebiegiem działalności społecznej, wydobywa na światło dzienne dużo zapomnianych a zasłużonych pracowników na polu technicznym.

Za wielką więc zasługę p. Kucharzewskiemu poczytać należy odsłonięcie tej części skarbnicy ducha myśli polskiej, wydobyte z pleśni przeszłości wielu wartościowych dzieł i imion.

Powinniśmy z tej pracy skorzystać i nawiązać żywszą nić z przeszłością; zalani literaturą techniczną niemiecką, oschłą i naogół mniej wartościową, zachwaszczamy język słowami i zwrotami niezgodnymi z duchem naszej mowy i niedoceniaamy własnej twórczości i pracy.

Pożądanym byłby spis rzeczy według przedmiotów dla orientacji i możliwości odszukania jakiegoś dzieła lub rozprawy o danym przedmiocie, bez szkody dałoby się usunąć wyliczenie całego szeregu artykułów w pismach technicznych, jak wreszcie należałoby zmienić kilka usterek językowych n. p. umdruk i t. p. Dziełko tak pożyteczne i pracowite odpowie z pewnością koniecznej potrzebie każdego polskiego technika.

T. NIEDZIELSKI

L'Esthétique des Villes. Émile Maigne. 1908. Paris (str. 312). Wśród wielkiej ilości dzieł, traktujących o estetyce miast nowoczesnych, książka niniejsza odznacza się dużą miarą w ocenieniu czynników, składających się na piękno objawów zewnętrznych życia wielkomiejskiego. W szeregu poruszonych tematów, jak: dekoracja ulicy, ruch uliczny, pochody, targi, jarmarki, cmentarze, estetyka wody, estetyka światła, architektonika miasta przyszłości, — autor na tle historycznego rozwoju miast od najdawniejszych czasów i u różnych narodów uzasadnia względność i zmienność pojęć estetycznych, i w barwnych opisach ukazuje czytelnikowi miasto, jego ruch, kolor, oświetlenie, życie nocne i t. d. ze stanowiska przenikliwego obserwatora-artysty. Książka przynosi też bogatą literaturę przedmiotu. W interesującym rozdziale końcowym p. t. architektonika miasta przyszłości, gdzie poddane są krytycznemu rozbirowi marzenia długiego szeregu utopistów, autor sam nie puszcza się na zbyt daleko idące koncepcje, przepowiadając tylko trwałe użycie do budowy miast kamienia i coraz większe rozpowszechnienie żelaza, nie tylko jako środka konstrukcyjnego, ale i dla celów dekoracyi. Idei miast-ogrodów natomiast w znaczeniu angielskiem i niemieckiem autor nie uwzględnia prawie wcale.

KONKURSY.

V. KONKURS TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH W POZNANIU.

Towarzystwo Przyjaciół sztuk pięknych w Poznaniu rozpisuje konkurs dla artystów polskich na wykonanie telegramu weselnego i telegramu żałobnego z polecenia Tow. Czytelni ludowych w Poznaniu. Warunki następujące:

Projekty należy wykonać w trzech kolorach w rozmiarach: wysokość 31 cm, szerokość 36 cm. Motywy rysunków dowolne, jednak charakter, o ile możliwości, swojski. W każdym razie obydwie telegramy muszą nosić napis czytelny i możliwie dekoratywny: Towarzystwo Czytelni ludowych w Poznaniu. Nagrody wyznaczone są trzy: pierwsza 100 mk., druga 75 mk., trzecia 50 mk. Prócz tego na zakupno dwóch prac dalszych — 75 mk. Towarzystwo zastrzega sobie prawo dysponowania przeznaczonym dla nagród funduszem i rozdzielenie nagród w inny sposób, w razie gdyby żadna z nadesłanych prac nie zasługiwała na udzielenie nagrody pierwszej. Nagrodzone projekty są własnością Towarzystwa Czytelni ludowych, które tem samem ma prawo publikacji i reprodukcji. Projekty winny być zapieczętowane, opatrzone znakiem autora — bez nazwiska — i bez inicjałów — z dołączoną kopertą nieprzejrystą, zapieczętowaną,

opatrzoną również znakiem autora, a zawierającą jego nazwisko i dokładny adres. Termin złożenia prac miejscowych — 1. listopada 1911 r. do godziny 1. w południe w sekretaryacie Tow. Przyj. sztuk pięknych, ul. Bismarka 8. Termin dla prac zamiejscowych, nadsyłanych pod tymże adresem, 5. listopada. Nadsyłać należy wraz z kwitem pocztowym lub kolejowym, z datą wysłania nie późniejszą jak 1. listopada. Na opakowaniu należy obok adresu umieścić napis: »Konkurs«. Wynik konkursu ogłoszony będzie około 10 listopada. Sąd konkursowy stanowią: Dr. Konrad Kolszewski, Fr. hr. Kwilecki z Dobrojewa, Władysław Marcinkowski, Roger Sławski, Kazimierz Ulatowski. Z łona Tow. Czytelni ludowych: Bernard Chrzanowski, K. Szczaniecki, Dr. Ksawery Zakrzewski.

KONKURS NA TYPY DOMÓW MIESZKALNYCH.

Konkurs na typy domów mieszkalnych, którego tekst podaliśmy w zeszycie sierpniowym »Architekta« został już przez Delegację Architektów polskich i komitet wystawy architektonicznej w r. 1912 w Krakowie oficjalnie ogłoszony. Na sędziogo z koła architektów w Warszawie został wybrany p. Bronisław Rogóyski.

TABELA OGŁOSZONYCH KONKURSÓW.

Rozpisuje	Zadanie	Termin	Nagrody	Odnosiniki
Koło architektów w Warszawie	Projekt gmachu Szkoły Sztuk Piękn. w Warszawie	Odroczony do 2 listopada 1911 r.	700 i 300 rb. zakupy po 100 rb.	»Architekt« zesz. 8, r. 1911
Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół Szt. Piękn. w Krakowie	Obraz ołtarzowy Serca Jezusowego	15 października 1911 r.	1000 i 250 kor.	»Architekt« zesz. 1, r. 1911
Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół Szt. Piękn. w Krakowie	Posąg Najświętszej Panny »Immaculata«	15 października 1911 r.	1000 i 250 kor.	»Architekt« zesz. 1, r. 1911
Dyrekcja Towarzystwa Przyjaciół Szt. Piękn. w Krakowie	Religijny obraz ścienny na temat dowolny	15 października 1911 r.	400 kor.	»Architekt« zesz. 1, r. 1911
Tow. Przyjaciół Szt. Piękn. w Poznaniu	Telegram weselny i żałobny dla czytelni ludowych	1 listopada 1911 r.	100, 75 i 50 marek; zakupy za 75 marek	Patrz wyżej »konkursy«

Treść zeszytu: Sprawozdanie z posiedzenia Delegacji architektów polskich w Poznaniu. Wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie 1912 r. (odezwa, program i warunki). Nowy statut centralnej Komisji konserwatorskiej (z uwagami krytycznymi przez Józefa Muczkowskiego). Objaśnienie do kościołów poznańskich przez Łucyusza Michałowskiego. Kronika. Piśmiennictwo. Konkursy. Tablice 25, 26 i 27: Łucyusz Michałowski — Kościoły poznańskie (św. Wojciech, św. Marcin, Bożego Ciała, kaplica Serca Jezusa, kolegiata farna, kościół OO. Franciszkanów).

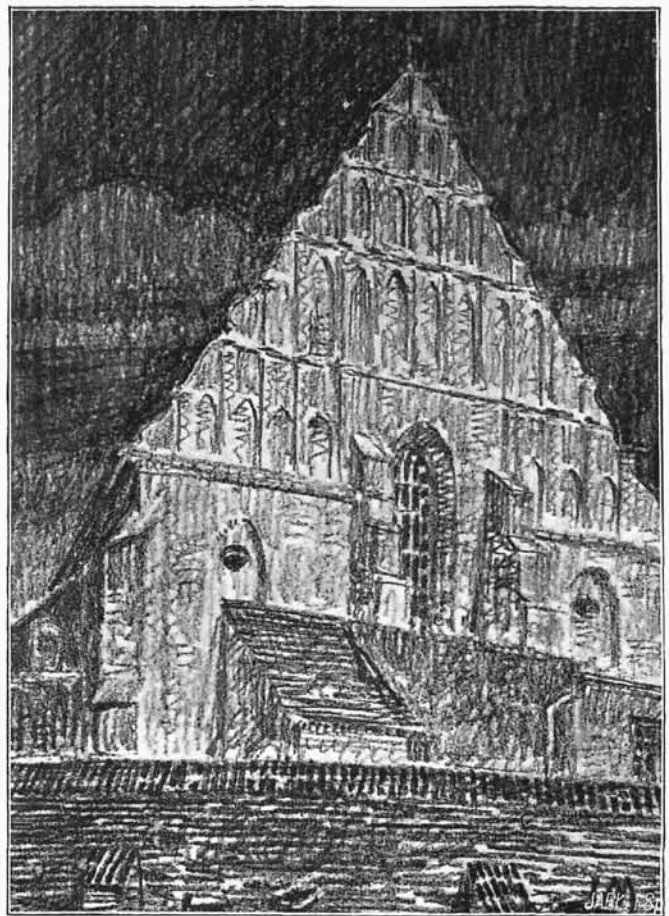
REDAKTOR: JERZY WARCHAŁOWSKI.

KOMITET REDAKCYJNY: WŁADYSŁAW EKIELSKI, WACŁAW KRZYŻANOWSKI, FRANCISZEK MACZYŃSKI, J. STRUSZKIEWICZ, T. STRYJEŃSKI, A. SZYSZKO-BOHUSZ, L. WOJTYCZKO, K. WYCZYŃSKI.

Nakładem Towarzystwa Technicznego w Krakowie. — Odbito w drukarni Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

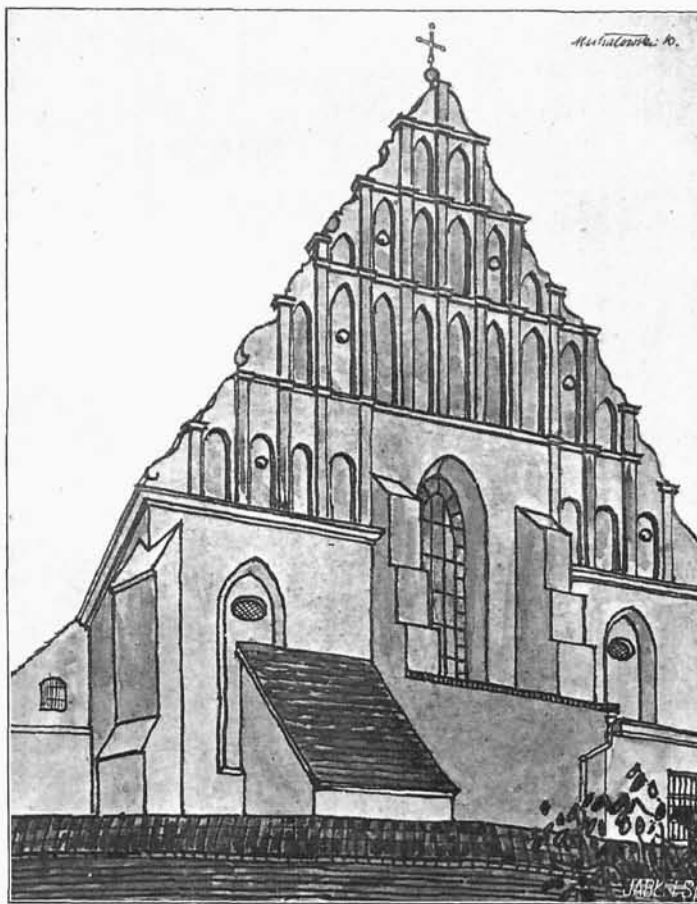


KOLLEGIATA FARNA W POZNANIU. — RYSOWAŁ Z NATURY ŁUCYUSZ MICHAŁOWSKI, ARCHYTEKT W POZNANIU.



KOŚCIÓŁ ŚW. MARCINA W POZNANIU. RYS. Z NATURY Ł. MICHAŁOWSKI. — KOŚCIÓŁ ŚW. WOJCIECHA W POZNANIU.



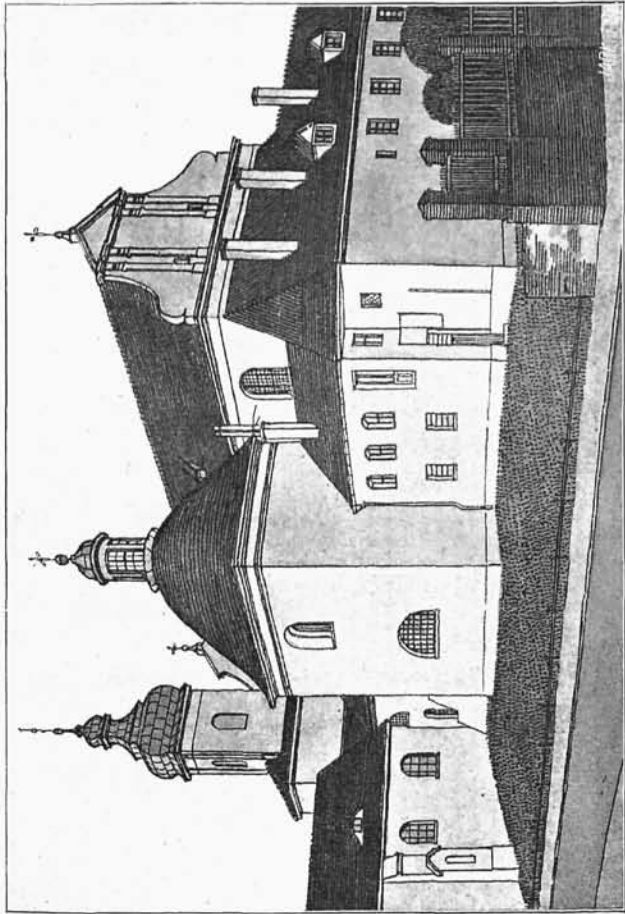


KOŚCIÓŁ ŚW. WOJCIECHA W POZNANIU. — RYSOWAŁ ŁUCYUSZ MICHAŁOWSKI. — KOŚCIÓŁ ŚW. WOJCIECHA W POZNANIU.

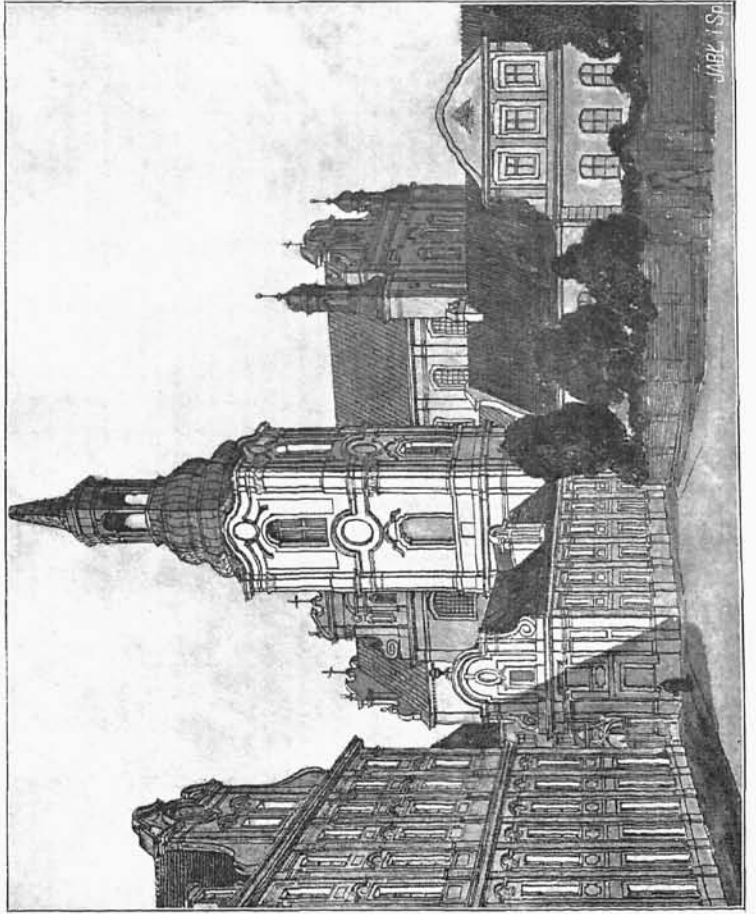
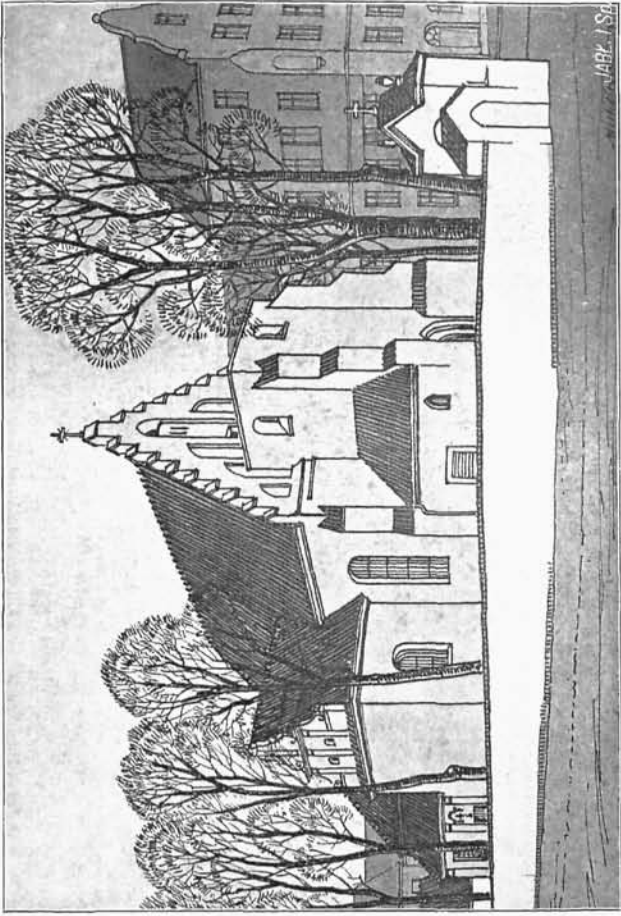


KOŚCIÓŁ SERCA JEZUSA W POZNANIU. RYS. Z NATURY ŁUCYUSZ MICHAŁOWSKI. — KOŚCIÓŁ BOŻEGO CIAŁA W POZNANIU.





KOŚCIÓŁ OO. FRANCISZKANÓW W POZNANIU. — RYSOWAŁ ŁUCYUSZ MICHAŁOWSKI, ARCHITEKT W POZNANIU. — KOŚCIÓŁ ŚW. MAŁGORZATY W POZNANIU.



KOLEGIATA FARNA W POZNANIU. — RYSOWAŁ ŁUCYUSZ MICHAŁOWSKI, ARCHITEKT W POZNANIU. — KOŚCIÓŁ BOŻEGO CIAŁA W POZNANIU.

